

ponad to. Chcemy mieć zdolność funkcjonowania na wielu poziomach. Lubimy podzielać suwerenność<sup>187</sup>.

W 1569 roku w Lublinie, Polacy z Litwinami negocjowali właśnie taki system wielopoziomowy. Z punktu widzenia Bobrzyńskiego, pod końcem XIX wieku, kiedy już państwa polskie i litewskie nie istniały, unia była wielkim błędem. Z punktu widzenia wieku XXI, można na nią trochę inaczej patrzeć.

\* Tekst podano w postaci otrzymanej od Autora.



Koperta okazjonalna z pamiątkowym znaczkiem pocztowym.

## Natalia Biłous

Instytut Historii Ukrainy Narodowej Akademii Nauk Ukrainy,  
Kijów

### UNIA LUBELSKA I JEJ NASTĘPSTWA W HISTORIOGRAFII UKRAIŃSKIEJ

187 'Many nationalists would argue that they are not setting up a smaller version of a nation-state, but that the model of the nation-state is no longer appropriate. They would say, "We operate in a multilevel system and we recognize this better than the state-level does. We don't want our new state in the old-fashioned sense. We are going beyond that. We want a capacity to operate at multiple levels. We like sharing sovereignty." In the case of Scotland, independence means sharing the British pound and all kind of institutions with the UK. That's what I call the "post-sovereignty" argument. Independence is not what it used to be.' Michael Keating: 'The nation state is dead. Long live the nation state', Interview, 29 June 2019, <https://www.academia.bz.it/articles/the-nation-state-is-dead-long-live-the-nation-state>

Unia lubelska była wydarzeniem przełomowym nie tylko dla Polski i Litwy, lecz i dla ukraińskich ziem. Na długo powiązała losy kilku narodów w jednym państwie – Rzeczypospolitej, radykalnie zmieniła polityczną sytuację w całym regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Celem niniejszego artykułu będzie zwrócenie uwagi na ważniejsze wydarzenia sejmu lubelskiego po stronie ukraińskiej, akcentowanie utrwalonych stereotypów historiograficznych oraz przypomnienie skutków cywilizacyjnych unijnych procesów dla ukraińskich ziem.

Ukraińskie województwa – wołyńskie, kijowskie i braclawskie na sejmie w Lublinie w 1569 r. reprezentowały ponad 30 osób – przedstawicieli znanych rodów kniaziowskich i szlacheckich. 5 marca na sejmie podjęto decyzję o włączeniu województw podlaskiego i wołyńskiego do Królestwa Polskiego, zostały wyznaczone terminy dla składania przysięgi: 27 marca – dla podlasiów, 3 kwietnia – dla wołyńców. Jednak kniaziowie i szlachta Wołynia nie dotrzymali tego terminu, a 29 marca ułożyli petycję do króla ze swymi propozycjami. Z jej treści wynika, że wołyńska szlachta traktowała siebie jak oddzielny podmiot prawny, wymagając wzajemnej przysięgi od króla. Jej autorzy nie sprzeciwiali się wejściu do składu Korony, jednak patrzyli na ten akt nie jako na «inkorporację», a jako na dwustronną ugodę, proponując siebie za równoprawnego samodzielnego partnera w pertraktacjach z królem. Historycy patrzą na tę petycję jako na przejaw miejscowego regionalizmu. List ten prawdopodobnie dotarł do Lublina, ale przezorny Zygmunt August zachował go dla siebie, aby nie zaognić i tak trudnej sytuacji. Wołyńianie zajęli zaś pozycję wyczekującą, nie chcąc konfliktować się z elitą litewską<sup>188</sup>.

W drugiej połowie maja nie można było dalej odwlekać przysięgi. Dlatego też od 19 maja zaczęli zjeżdżać do Lublina przedstawiciele szlachty i możnowładztwa wołyńskiego. W ciągu kolejnych dni składali oni przysięgi na wierność królowi

188 Dokładniej zob.: Mazur K. Nieznana petycja szlachty wołyńskiej do króla w dobie sejmu lubelskiego 1569 r., w: СОЦІУМ. Вип. 2. К. 2003, с. 41-56; tegoż. Szlachta wołyńska wobec unii jagiellońskiej w dobie sejmu lubelskiego 1569 r., w: Przegląd Historyczny. 2004, t. XCV, zesz. 1, s. 37-51; tegoż. W stronę integracji z Koroną. Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569-1648. Warszawa 2006, s. 33-36; N. Starczenko. Unia lubelska jako legitymacja regionalizmu wołyńskiego (na przykładzie praktyki sądowej pierwszych pouijnych dziesiątceci), w: Unia lubelska: idea i jej kontynuacja. Vilnius 2011, s. 190-211.

i Koronie. Uczynili to najpierw przypuszczalni autorzy wzmiankowanej petycji Petro Zahorowski i Olizar Kierdej. Długo z tym zwlekali kniaziowie Konstanty Ostrogski, Aleksandr Czartoryski, Bohusz Korecki, Konstanty Wiśniowiecki, czekając na przyjazd delegacji z Litwy, jednak 24 maja złożyli wymaganą przysięgę<sup>189</sup>. 6 czerwca przysięgali przedstawiciele województwa kijowskiego Iwan Olizar oraz Iwan Sołtan, z braclawskiego – Iwan Juchnowicz, Mikołaj Szyszkwicz, Konrad Obliński, Gniewosz Strzyżowski<sup>190</sup>.

Zgadając się na przyłączenie swych ziem do Korony, Rusini wynegocjowali korzystne warunki. Przywileje inkorporacyjne głosiły, że zostali przyjęci do grona obywateli Rzeczypospolitej jak „równi do równych” i „wolni do wolnych”. W odrębnym punkcie potwierdzono zachowanie „starodawnych granic” wspomnianych województw z ustaloną siecią szlacheckich instytucji samorządowych (sejmików) oraz organów sądowych i administracyjnych, używanie języka ruskiego w sferze publicznej. 1 lipca podpisano akt nowej unii polsko-litewskiej. Mimo protestów Litwinów wcielenie Podlasia, Wołynia, Kijowszczyzny i Braclawszczyzny stało się nieodwracalne. T. Kempa trafnie zauważył, że gdyby ruscy możni w 1569 r. wystąpili w pełni solidarnie z Litwinami, to wydarzenia na sejmie w Lublinie potoczyłyby się zupełnie inaczej i nie doszło by do zawarcia unii. Rusini mieli jednak własne interesy, odrębne zarówno od interesów litewskich, jak i polskich<sup>191</sup>.

Należy stwierdzić, że w historiografii ukraińskiej te przełomowe wydarzenia traktowano różnie, w zależności od ideologicznych priorytetów. Historyków z XIX i XX wieku jednoczy trwałe antypolskie nastawienie. Znajdując się pod wpływem ówczesnych politycznych i ideologicznych stereotypów, nie mogli oni w sposób obiektywny ocenić historii polsko-ukraińskiej koegzystencji<sup>192</sup>. Badacze XIX wieku skonstruowali obraz Polski jako głównego „obcego” w ukraińskiej historii, odwołując się do „nieśmiertelnej nienawiści” – jak pisali – między Polakami a Ukraińcami, kształtowanej jeszcze w XVII wieku w kozackich latopisach. Oprócz „mowy źródeł” ważne były ideologiczne postawy: słowianofilska idea, propagowana na obszarach Imperium Rosyjskiego i włączonych do niego państw, przewidywała

189 Дневник Люблинского сейма 1569 года. Соединение Великого княжества Литовского Королевством Польским. СПб., 1869, с. 377-380.

190 Tamże, s. 403-407; Akta unii Polski z Litwą 1385-1791. Wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz. Kraków 1932, s. 308-320.

191 T. Kempa. Rusini wobec unii lubelskiej. Czy ruscy możni i szlachta chcieli ściślejszego połączenia z Polską w 1569 r.? w: Unia Lubelska. Unia europejska. Pod red. I. Hofman. Lublin: UMCS 2010, s. 84-85.

192 Н. Білоус. Люблінська унія 1569 р.: історіографічні погляди та інтерпретації (до 440-річчя Люблінської унії), w: Український історичний журнал. Київ 2010, № 1, с. 67; N. Biłous. Tematyka unii w historiografii ukraińskiej, w: Od Horodła do Horodła. Unia Horodelska – dzieje i pamięć (1413-2013). Zamość – Warszawa 2013, s. 120.



ogólnosłowiańską przestrzeń, która powołana była do dania odporu polskim pretensjom do terenów ukraińskich. Mykoła Kostomarow nazywał ją „obyczajowo-duchową więzią, jednoczącą z Moskwą ruskie obszary Rzeczypospolitej”<sup>193</sup>. Polonofobiczna płaszczyzna tego okresu łączyła różne siły polityczne – liberałów, konserwatystów, słowianofilów i ukrajinofilów.

Do popularnego ruchu ukrajinofilów należał znany historyk Włodzimierz Antonowicz, profesor uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie, Polak z pochodzenia, który w latach 60-ch manifestował rozejście z polską przeszłością i wezwał do „pokochania ludu”. Ten ruch nazywano jeszcze chłopomańskim. Jego manifest powtarzał tezę Kostomarowa o obronie Ukrainy przed polskimi zakusami<sup>194</sup>. Poglądy Antonowicza z czasem przejął i rozwinął jego uczeń – Mychajło Hruszewski. Na kształtowanie poglądów tego wybitnego ukraińskiego historyka wpłynęły różne polityczne czynniki: zaostrzenie polsko-ukraińskich stosunków i antypolskie nastroje we Lwowie (gdzie powstała większa część jego wielotomowej pracy *Historia Ukrainy-Rusi*), rozpowszechnienie wśród ukraińskiej inteligencji słowianofilskich nastrojów, zaprzeczanie i nieakceptacja przez Ukraińców idei odrodzenia Polski w „historycznych granicach”, dominującej w polskiej neoromantycznej historiografii, a także zakorzenione w jego rodzinie prawosławie. Biorąc to wszystko pod uwagę, zrozumiałym staje się antypolskie nastawienie uczonego, który zarzucał przywódcom sejmu w Lublinie „goły, niczym nie przykryty egoizm”, i uważał, że „sejm w Lublinie stał się łańcuchem gwałtów na cudzych sumieniach i prawach, osiąganym za pomocą narzucanych przez władzę ciężkich warunków politycznych...”<sup>195</sup>. Hruszewski poświęcił temu wydarzeniu aż 74 strony w swojej monumentalnej pracy „*Historia Ukrainy-Rusi*”. O szkodliwych następstwach Unii Lubelskiej chodzi również w innych jego naukowo-popularnych pracach, w jednej z nich „*Kulturalno-narodowy ruch na Ukrainie w XVI-XVII wieku*” (Lwów, 1908) akcentowany jest upadek kulturalny „ukraińskiego życia” w pounijnym okresie, zwłaszcza zaznaczono, że „w miastach – głównych ogniskach ówczesnego życia kulturalnego element ukraiński był odsunięty na daleki plan. Miasto organizowane na prawie niemieckim, było oparte na surowych założeniach wyłączności katolickiej [...] Prawosławni byli całkowicie odsunięci od rady miejskiej, mieli utrudniony dostęp do cechów, zdobycia wykształcenia, przemysłu i handlu. To wszystko

193 N. Jakowenko. Ilu historyków – tyle unii. Uwagi z okazji 440-lecia unii lubelskiej, w: *Unia Lubelska. Dziedzictwo wielu narodów*. Red. A. Gil. Lublin 2010, s. 51.

194 В. Ульяновський. Син України (Володимир Антонович – громадянин, учений, людина), w: В.Б. Антонович. *Моя сповідь. Вибрані історичні та публіцистичні твори*. Київ 1995, с. 5-76.

195 М. Грушевський. *Історія України-Руси*. Київ 1993. Т. IV, с. 414-415.

skazywało ukraińskie mieszczaństwo na zanik i upadek”<sup>196</sup>. Niestety M. Hruszewski nie brał pod uwagę to, że na przykład w miastach Wołynia i Naddnieprza sytuacja była całkiem inna – w radach miejskich dominowali mieszczaństwo ukraińskiego pochodzenia, prawosławnego wyznania. W żadnym wypadku nie można mówić o zaniku i upadku miast w pounijnym okresie ani w Galicji, Podolu czy Wołyniu i Kijowszczyźnie<sup>197</sup>.

Interpretacje i schematy dziejopisarstwa Hruszewskiego przejęło następne pokolenie historyków ukraińskich. Дмитро Доросzenko w swoim szkicu w 1932 r. proponował dualistyczny pogląd na unię. Z jednej strony podkreślał jej pozytywne aspekty, określając ją jako „wydarzenie znaczące w dziejach czterech narodów: polskiego, litewskiego, ukraińskiego i białoruskiego”, a kolonizację ziem naddnieprzańskich uważając za jej najważniejszy skutek. Z drugiej strony, idąc za Hruszewskim, traktuje unię jako „łańcuch przemocy”<sup>198</sup>. Negatywne skutki unii podkreśliła Natalia Połońska-Wasylenko – historyk na emigracji w swojej pracy „*Historia Ukrainy*”, napisanej w 1964 r., ale opublikowanej w 1972 w Niemczech w Monachium: „Najwięcej utraciła Ukraina: kulturze i tradycji narodowej zadano dotkliwy cios. Polska szlachta z pogardą odnosiła się do wszystkiego, co było jej obce i wśród Ukraińców powstał dylemat: albo zrezygnować z udziału w życiu politycznym, albo poddać się polonizacji. Stopniowo polskie prawo, język, religia katolicka rozszerzały się tak, jak to miało miejsce w Galicji”<sup>199</sup>.

Wydaje się, że sporo wniosków Połońska-Wasylenko zapożyczyła z prac swoich kolegów, pracując w okresie międzywojennym w zideologizowanym przez system radziecki Instytucie Historii Akademii Nauk URSR<sup>200</sup>. W przededniu II wojny światowej reżim stalinowski wysunął hasło o zagarnięciu Ukrainy poprzez akt Unii Lubelskiej. To było wzmocnione uchwałami Partii Komunistycznej, która nakreśliła nową, radziecką koncepcję historii Ukrainy. „*Tezy o 300-lecie zjednoczenia Ukrainy z Rosją*” napisane w 1954 roku przez kilka anonimowych kijowskich historyków zawierały wojownicze hasła o „polskim zaborze”, katolizacji, polonizacji, brutalnym ucisku narodu ukraińskiego. Wspomniono tam polskich feudałów,

196 М. Грушевський. Культурно-національний рух на Україні в XVI – XVII віці, w: М.С. Грушевський. *Духовна Україна. Збірка творів*. Київ 1994, с. 139, 141.

197 N. Biłous. Wpływ unii lubelskiej na rozwój urbanizacji województwa kijowskiego, w: *Unia lubelska z 1569 roku. Z tradycji unifikacyjnych I Rzeczypospolitej*. / Red. T. Kempa, K. Mikulski. Toruń 2011, s. 201-208.

198 Д. Доросzenко. Нарис історії України. Т. 1: до половини XVII століття. Київ 1992, с. 110-111, 138-139.

199 Н. Полонська-Василенко. *Історія України*. Т. 1. До середини XVII ст. 2 вид. Київ 1993, с. 344.

200 В. Ульяновський. *Наталія Полонська-Василенко: штрихи до портрета*, w: *Там же*, s. XXXIII-XXXVI.

którzy po unii lubelskiej przy pomocy Watykanu, stosując bezwzględny przymus wprowadzali unię cerkiewną, polonizowanie Ukraińców, sztychli z ukraińskiego języka i kultury, dążąc do duchowego zniewolenia ukraińskiego narodu i rozerwania jego więzi z narodem rosyjskim<sup>201</sup>. Ta koncepcja uzyskała status dogmatu przez długi czas wprowadzana była do świadomości społecznej radzieckich obywateli poprzez podręczniki i wydanej później w ośmiu tomach Historii Ukrainy RSR, gdzie niektóre wnioski i interpretacje brzmiały jeszcze absurdalnie<sup>202</sup>.

W latach 90. XX wieku w następstwie nowych realiów politycznych nastąpiło przesunięcie niektórych akcentów w historiografii, zmiany w ocenach wydarzeń. W 1996 r. w Instytucie Historii Akademii nauk powstała dwutomowa praca „Historia Ukrainy: nowe spojrzenia”, gdzie przedstawiono dualistyczny pogląd na unię lubelską: autorzy odpowiedniego rozdziału traktują te wydarzenia idąc za Hruszewskim, pisząc o zagrabieniu ukraińskich terenów, bezpodstawności dowodów polskich posłów na sejmie lubelskim, którzy motywowali prawa polskie do przyłączenia ziem ukraińskich do Korony, lecz kończą ten fragment wnioskami z pracy Jarosława Pełńskiego, powtarzając dosłownie jego pogląd, że postawa ruskich elit w stosunku do inkorporacji ziem ruskich do Korony była „przemysłanym, realistycznym, a nawet mądrym wyborem”<sup>203</sup>.

W związku z tym warto wymienić artykuł amerykańskiego historyka ukraińskiego pochodzenia Jarosława Pełńskiego z 1973 r., który urodził się w Warszawie, otrzymał wykształcenie w Niemczech, p.t. „Inkorporacja ukraińskich ziem dawnej Rusi do Korony w 1569 r. Ideologia i korzyści – próba nowego spojrzenia”. Historyk ten podał wszechstronną obiektywną ocenę tego wydarzenia. Autor rozważa także o tym, dlaczego nie spełniła się trialistyczna koncepcja unii jagiellońskiej z Rusią jako trzecim członem państwa, stwierdził, że szlachta i magnateria ruska zadawała się programem minimalistycznym, nie sprzeciwiając inkorporacji, wręcz przeciwnie, sprzyjała temu zamierzeniu na skutek większej atrakcyjności polskiego ustroju społecznego i politycznego, więc otrzymała nadzieje na możliwość uzyskania urzędów koronnych i społecznego awansu. Pełński zauważył, że Rusini z zawarciem unii dokonali ważliwego wyboru cywilizacyjnego – między jagiellońską Polską (która oferowała otwarty ustrój państwowy o ograniczonej władzy królewskiej, zagwarantowanych prawach i przywilejach stanowych)

201 Н. Яковенко. Українська шляхта з кінця XIV до середини XVI ст. (Волинь і Центральна Україна). Київ 2008, с. 226-227.

202 Історія Української РСР. Київ 1979. Т. I. Кн. 2, с. 199-200; Історія Української ССР. Київ 1982. Т. II, с. 233.

203 Історія України: нове бачення / Під ред. В.А. Смолія. У 2-х томах. Київ 1995. Т. 1, с. 139-142; Історія України: нове бачення / За ред. В.А. Смолія. Вид. 2, доп. Київ 2002, с. 6, 80-82.

a Państwem Moskiewskim, „rządzonym w sposób autokratyczny i tyrański przez Iwana Groźnego”<sup>204</sup>.

Nowego spojrzenia na to wydarzenie nie wniosła praca doktorska Aleksandra Szamy, poświęcona unii lubelskiej, obroniona w 1996 roku w Instytucie Historii Akademii nauk w Kijowie. Autor wnioskuje, że „...sejm lubelski 1569 roku, którego rezultatem było przejście Wołynia, Podlasia i Kijowszczyzny do Korony Polskiej, należy do kręgu najważniejszych zagadnień w ojczystej historiografii, ponieważ następstwem inkorporacji była wojna wyzwolenicza w połowie XVII wieku i powstanie ukraińskiego państwa kozackiego”<sup>205</sup>. Jest to teza powtarzana za pracą W. Smolija i W. Stepankowa poświęconej postaci Bohdana Chmielnickiego (1993), którego oni gloryfikują.

Szereg nowych publikacji o Unii Lubelskiej pojawił się w 2009 roku, w których wyraźnie widać odejście od tradycyjnych kanonów radzieckiej historiografii i nową wizję problematyki. Wymienię tutaj na przykład mój artykuł „Unia lubelska: historiograficzne poglądy oraz interpretacje”, opublikowany w czasopiśmie „Ukraiński Historyczny Żurnal”<sup>206</sup>. Wywoływał on pewien rezonans a nawet krytykę przedstawicieli starej tradycyjnej historiografii. Z kolei popularno-naukowy szkic Wiktora Horobcia „Ukraina: unia lubelska i narodziny nowej ojczyzny” koncentruje zaś uwagę na pozytywnych następstwach unii, przekonując czytelnika o „znaczeniu procesu unijnego dla całej Europy, a w szczególności dla Ukrainy”<sup>207</sup>.



Województwo kijowskie. Mapa Wilhelma Beaulplana z 1648 roku.

(źródło: Wikipedia [https://pl.wikipedia.org/wiki/Historia\\_Ukrainy#/media/Plik:Ukraine\\_Kiovia\\_Palatynatus\\_Beauplan\\_1648.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Historia_Ukrainy#/media/Plik:Ukraine_Kiovia_Palatynatus_Beauplan_1648.jpg), dostęp: 10.12.2020r.).

204 J. Pelenski. The Incorporation of the Ukrainian Lands of Old Rus' into Crown Poland (1569) // American Contributions to the Seventh International Congress of Slavists. Warsaw, 21-27 August 1973. T. 3. The Hague, 1973. P. 19-52; J. Pełński. Inkorporacja ukraińskich ziem dawnej Rusi do Korony w 1569 r. Ideologia i korzyści – próba nowego spojrzenia, w: Przegląd Historyczny, t. LXV, 1974, zes. 2, s. 243-261.

205 О. Шама. Польсько-литовська унія та інкорпорація українських земель до Королівства Польського на люблінському сеймі 1569 року. / Дис. ... канд. іст. наук. Київ, Інститут історії, 1996, с. 2, 178.

206 Н. Білоус. Люблінська унія 1569 р.: історіографічні погляди та інтерпретації (до 440-річчя Люблінської унії) ..., с. 65-83.

207 В. Горобець. Україна: Люблінська унія та народження нової вітчизни. Київ 2009.

Dwie publikacji poświęciła problematyce unijnej prof. Akademii Kijowsko-Mohilańskiej Natalia Jakowenko. W 1994 r. w artykule, opublikowanym w zbiorze studiów Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej w Lublinie, w sposób wszechstronny i obiektywny przeanalizowała przyczyny i następstwa unii lubelskiej dla ziem ukraińskich. Omawiając przyczyny tego wydarzenia, autorka zwróciła uwagę zarówno na czynniki zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Do zewnętrznych zalicza nie tylko zagrożenie Wielkiego Księstwa Litewskiego ze strony państwa Moskiewskiego, ale także Chanatu Krymskiego, który stanowił większe zagrożenie dla południowych ziem ukraińskich. Do czynników wewnętrznych jej zdaniem należało polonofilstwo, typowe dla części ukraińskiej szlachty, która po unii uzyskała nowe prawa i wolności. Ważny był czynnik ekonomiczny – dynamiczny rozwój handlu, intensywna kolonizacja. Pani profesor zwraca uwagę na wzrost potęgi książąt, znaczenie ruchu egzekucyjnego, połączenie Rusi z Rusią (ziem chełmskiej, halickiej, Podlasia, Wołynia i Naddnieprza w jeden organizm państwowy), na dynamiczny rozwój kulturalny tych regionów<sup>208</sup>. Do problematyki unijnej autorka powróciła ponownie przy okazji obchodów 440 rocznicy unii, poświęciwszy temu osobny artykuł „Ilu historyków – tyle unii”, opisując wszystkie stereotypy funkcjonujące w ukraińskiej i polskiej historiografii, konfrontując z nowymi tendencjami, które przecą antyunijnym uprzedzeniem<sup>209</sup>.

Warto zaznaczyć, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat historiografia ukraińska wreszcie przestała traktować unię 1569 r. według poglądów M. Hruszewskiego. Pojawił się szereg prac badaczy doceniających wspólne dziedzictwo Polski i Ukrainy, zwłaszcza z historii parlamentaryzmu, ideologii, tożsamości i kultury, dziejów szlachty, mieszczaństwa i kozaczyzny, które wywodzą korzenie od Unii Lubelskiej, gdy ziemie ukraińskie zostały składnikiem dawnej Rzeczypospolitej. Osobliwie warto wspomnieć ostatnie publikacje naukowe z 2019 r., poświęcone temu wydarzeniu w czasopiśmie „Ukraiński Historyczny Żurnal” autorstwa Natalii Starczenko<sup>210</sup>, także Witalija Michajłowskiego<sup>211</sup>.

208 N. Jakowenko. Ruś jako trzeci członek Rzeczypospolitej Obojga Narodów w myśli ukraińskiej I połowy XVII wieku, w: Unia lubelska i tradycje integracyjne w Europie środkowo-wschodniej. Lublin 1999, s. 84-88.

209 Н. Яковенко. Скільки істориків – стільки уній (з нагоди 440-річчя Люблінської унії), w: Український гуманітарний огляд. Вип. 14. Київ 2009, с. 9-42. Skrócona wersja opubl. w: N. Jakowenko. Ilu historyków – tyle unii..., s. 35-60.

210 Н. Старченко. Люблінська унія як ресурс формування концепту політичного народу руського (1569-1648 рр.), w: Український історичний журнал. Київ 2019, вип. 2, с. 4-45.

211 В. Михайловський. Сенатори Руського, Подільського та Белзького воеводств на Люблінському сеймі 1569 р., w: Тамże, s. 46-66.

Podsumowując badania współczesnych ukraińskich historyków w odniesieniu do Unii Lubelskiej można wymienić następujące wnioski:

1) Unia lubelska stała się punktem zwrotnym w historii Ukrainy, realizując program polityczny połączenia dwóch sąsiednich państw i narodów politycznych, w jedno państwo – Rzeczpospolitą Obojga Narodów, ale faktycznie – wielu Narodów, gdzie ukraiński składnik odgrywał wyraźną rolę.

2) Niewątpliwym pozostaje fakt, że wybór orientacji propolskiej, a nie moskiewskiej dla ukraińskich ziem był w tym czasie pomyślnym i realistycznym, ponieważ Unia Lubelska otwierała szerokie perspektywy na przyszłość dla przyłączonych ziem.

3) Rody kniaziowskie zapewniły sobie stabilną sytuację prawną i majątkową, ponieważ zachowały stare tytuły, w ich interesach postanowiono, że na przyłączonych obszarach nie będzie realizowany program egzekucji dobr.

4) Ukraińska szlachta z entuzjazmem przyjmowała unię. Rozwój wolności szlacheckich, emancypacja szlachty od magnaterii – procesy, które kształtowały się w Koronie Polskiej, objęły ziemie południowo-wschodnie. Szlachta przyłączonych ziem przejęła standarty kultury politycznej szlachty koronnej, adoptując w pełni instytucje sejmiku, a także zapewniła sobie szereg odrębności: urzędowy język ruski, osobne prawo zawarte w II Statucie Litewskim.

5) Unia Lubelska stała się ważnym bodźcem do aktywizacji procesów kolonizacyjnych i urbanizacyjnych na ukraińskich terenach, co pozwoliło im dołączyć się do poziomu urbanizacji innych ziem państwa. Kilkaset miast i miasteczek otrzymało przywileje na prawo magdeburskie, co przyspieszyło ich rozwój gospodarczy i organizację samorządu miejskiego.

6) Te procesy na nowoprzyłączonych ziemiach spowodowały potężny przyrost demograficzny. Liczba ludności południowo-wschodnich terenów w latach 1569-1648 wzrosła aż 20-30-krotnie. Olbrzymia większość terytoriów została zagospodarowana. Nowe miasta stawały się centrami obrony przed napadami Tatarów, a na lewobrzeżu – wojsk moskiewskich.

7) Pounijny okres opisuje się jako rozwój kulturowy albo ukraińskie narodowe odrodzenie, na co wskazują na przykład założenie prawosławnych uczelni – Akademii Ostrogskiej i kolegium Mohilańskiego w Kijowie. Do innych cywilizacyjnych osiągnięć należą rozwój szkół brackich, ale też wzrost liczby jezuickich kolegiów, wprowadzenie reformatorskich innowacji w zakresie oświaty i edukacji, polepszenie możliwości kształcenia dla ukraińskiej młodzieży w uniwersytetach polskich, zwłaszcza w Akademii w Zamościu oraz w Krakowie, czy też w innych uniwersytetach Europy Zachodniej.

8) Unia lubelska miała niewątpliwie wpływ na rozwój tożsamości i świadomości obywateli przyłączonych ziem, stała się silnym impulsem ku kształtowaniu przez ukraińską szlachtę swojej własnej oddzielnej od Litwinów i Polaków tożsamości ruskiej, rozwoju patriotyzmu lokalnego. Pojawienie się idei narodu ruskiego jako trzeciego człona Rzeczypospolitej najpierw w środowisku szlacheckim w pounijnym okresie, następnie rozwinęła się jako idea Wielkiego Księstwa Ruskiego w ramach Rzeczypospolitej w połowie XVII wieku wśród kozackiej starszyny, a dalej w tekście Ugody Hadziackiej 1658 r.

9) Niestety z czasem polityczna i ideologiczna deformacja modelu wspólnotowego, a szczególnie odejście od zasad tolerancji religijnej doprowadziły do głębokiego kryzysu politycznego Rzeczypospolitej, który znalazł rozwiązanie w powstaniach kozackich, a następnie w wojnie pod dowództwem Bohdana Chmielnickiego.

10) Pomijając wszystkie plusy i minusy, unia miała istotne znaczenie historyczne i była wydarzeniem przełomowym dla ukraińskich ziem.

Warto przypomnieć, że 10 lat temu w 2009 roku w Lublinie świętowano 440-rocnicę Unii Lubelskiej. W tych uroczystościach brał udział prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko. 1 lipca odbyły się ważne negocjacje między polskim a ukraińskim prezydentem, zaś w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim nadano mu tytuł *doctora honoris causa*. Tegoż roku odbył się szereg konferencji naukowych również w innych miastach Polski, a także w Wilnie i Mińsku. Wtedy jednak do jubileuszowych obchodów nie włączyło się ukraińskie społeczeństwo. Przyczyny tego stanu należy upatrywać w funkcjonujących w świadomości społecznej stereotypach i schematach historiograficznych, skonstruowanych w XIX wieku przez historyków-romantyków, rozwiniętych i propagowanych za czasów radzieckich (zwłaszcza przez podręczniki z historii<sup>212</sup>, które wpływają na świadomość zbiorową).

W roku bieżącym w związku ze świętowaniem 450-lecia Unii Lubelskiej w Ukrainie wzrosło zainteresowanie tym wydarzeniem. Tematyka „unijna” jest popularna zarówno wśród polityków, którzy wspierają europejski wybór Ukrainy, jak również i w naukowych kołach. 24 maja br. w Kijowie odbyła się konferencja międzynarodowa, zorganizowana przez Polski Instytut w Kijowie oraz Instytut Historii Ukrainy NANU, przy wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy, Polski

212 N. Jakowenko. Polska i Polacy w szkolnych podręcznikach do historii, albo echo przeszłości dawnej i niedawnej, w: Droga strona lustra. Z historii wyobrazzeń i idei na Ukrainie XVI-XVII wieku. Warszawa 2010, s. 412-427.

oraz Litwy. Warto podkreślić, że to była pierwsza konferencja poświęcona Unii Lubelskiej, organizowana w kołach naukowych Ukrainy<sup>213</sup>.

Na sam koniec chciałabym zauważyć, że polityczne realia i nowa atmosfera intelektualna, która utrzymała się w ciągu ostatnich dziesięcioleci, zmuszają do rewizji ustalonych stereotypów dotyczących dziejów stosunków polsko-ukraińskich, w tym także i procesów unijnych. Podczas lubelskiej oraz innych konferencji dyskutowano dużo nad formą Unii Europejskiej i miejscem w niej różnych państw, narodów, wspólnot. Dlatego świętowanie kolejnego unijnego jubileuszu można postrzegać jako most, który jednoczy Zachód i Wschód, różne narody, współistniejące niegdyś w wieloetnicznym i wielokonfesyjnym państwie – Rzeczypospolitej.



Tablica upamiętniająca wejście Polski do Unii Europejskiej - wmurowana w ulicę Krakowskie Przedmieście, fot. Michał Trzewik.

213 Dokładniej zob.: Н. Білоус. Міжнародна наукова конференція з нагоди 450-ліття підписання Люблінської унії „Рівні до рівних, вільні до вільних”: Люблінська унія 1569 р. в історії Центрально-Східної Європи”, w: Український історичний журнал. Київ 2019, вип. 3, с. 220-223.